

POSTANOWIENIE
o umorzeniu śledztwa

Dnia 25 lutego 2014 roku

Małgorzata Ziółkowska – prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku
w sprawie: zabójstw dokonanych jesienią 1939 roku w m. Klamry pow. Chełmno na nieustalonej liczbie ludności narodowości polskiej przez osoby idące na rękę władzy państwa niemieckiego tj. o czyn z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o *wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.)
na podstawie art. 322 § 1 kpk i art. 17 § 1 pkt. 5 i 7 kpk.

postanowiła:

I. umorzyć śledztwo w sprawie

1. zabójstwa dokonanego w dniu 24 października 1939 roku w lesie nieopodal m. Klamry powiat Chełmno obywateli polskich: Władysława Lassera, Bolesława Tarkowskiego, Michała Pałaszewskiego, przez oddanie w ich kierunku strzałów z broni palnej, co spowodowało rany postrzałowe, a następnie śmierć, przez: Wilhelma Papke i Willego Theissa działających wspólnie i w porozumieniu oraz z co najmniej kilkoma innymi nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu*- osobami idącymi na rękę władzy państwa niemieckiego tj. o czyn z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o *wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.)

- wobec Wilhelma Papke – podstawie art. 17 §1 pkt. 7 k.p.k. z uwagi na to , że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone

-wobec Willego Theissa - podstawie art. 17 §1 pkt. 5 k.p.k. z uwagi na śmierć sprawcy

-wobec pozostałych sprawców - na podstawie art. 322 §1 k.p.k. z uwagi na ich niewykrycie

2. zabójstwa dokonanego w dniu 3 listopada 1939 roku w lesie nieopodal m. Nowawieś Chełmińska powiat Chełmno obywateli polskich : Leona Gaszkowskiego, Juliana Rutkowskiego, Walerii Rutkowskiej, Józefa Kotlewskiego, Teofila Kotlewskiego przez oddanie w ich kierunku strzałów z broni palnej , co spowodowało rany postrzałowe, a następnie śmierć, przez : Wilhelma Papke i Willego Theissa działających wspólnie i w porozumieniu oraz z co najmniej kilkoma innymi nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu*- osobami idącymi na rękę władzy państwa niemieckiego, tj. o czyn z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.)

- wobec Wilhelma Papke – podstawie art. 17 §1 pkt. 7 k.p.k. z uwagi na to , że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone

- wobec Willego Theissa - podstawie art. 17 §1 pkt. 5 k.p.k. z uwagi na śmierć sprawcy

- wobec pozostałych sprawców - na podstawie art. 322 §1 k.p.k. z uwagi na ich niewykrycie

3. zabójstwa dokonanego w dniu 3 listopada 1939 roku w lesie nieopodal m. Nowawieś Chełmińska powiat Chełmno obywateli polskich : Heleny Szlass i Stanisława Dobrzyńskiego przez oddanie w ich kierunku strzałów z broni palnej , co spowodowało rany postrzałowe , a następnie śmierć, przez działających wspólnie i w porozumieniu co najmniej kilku nieustalonych z tożsamości członków *Selbstschutzu*- osoby idące na rękę władzy państwa niemieckiego, tj. o czyn z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.)

- na podstawie art. 322 §1 k.p.k z uwagi na niewykrycie sprawców

4. zabójstwa dokonanego w dniu 10 listopada 1939 roku w lesie nieopodal m. Klamry powiat Chełmno, przez rozstrzelanie obywateli polskich : Marianny Maćkowskiej, Jana Marciszewskiego, Paweł Wierzbowskiego , przez oddanie w ich kierunku strzałów z broni palnej , co spowodowało rany postrzałowe , a następnie śmierć, przez Wilhelma Papke i Willego Theissa działających wspólnie i w porozumieniu oraz z co najmniej kilkoma innymi nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu*- osobami idącymi na rękę władzy państwa niemieckiego, tj. o czyn z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.)

- wobec Wilhelma Papke – podstawie art. 17 §1 pkt. 7 k.p.k. z uwagi na to , że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone

- wobec Willego Theissa - podstawie art. 17 §1 pkt. 5 k.p.k. z uwagi na śmierć sprawcy

- wobec pozostałych sprawców - na podstawie art. 322 §1 k.p.k. z uwagi na ich niewykrycie

5. usiłowania zabójstwa w miejscu , czasie i okolicznościach jak w pkt. 4 Teofila Drzierzęckiego przez oddanie w jego kierunku strzałów z broni palnej , przez Wilhelma Papke i Willego Theissa działających wspólnie i w porozumieniu oraz z co najmniej kilkoma innymi nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu*- osobami idącymi na rękę władzy państwa niemieckiego, przy czym z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego skutek nie został osiągnięty tj. o czyn z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.)

- wobec Wilhelma Papke – podstawie art. 17 §1 pkt. 7 k.p.k. z uwagi na to , że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone

- wobec Willego Theissa - podstawie art. 17 §1 pkt. 5 k.p.k. z uwagi na śmierć sprawcy

- wobec pozostałych sprawców - na podstawie art. 322 §1 k.p.k. z uwagi na ich niewykrycie

6. masowych zbrodni zabójstw popełnionych w okresie między 22 października a 5 listopada 1939 roku w lesie nieopodal m. Klamry pow. Chełmno, przez rozstrzelanie, a dokonanych przez osoby idące na rękę władzy państwa niemieckiego: dowódcę Okręgu Północnego *Selbstschutzu* na Gdańsk- Prusy Zachodnie Ludolfa Alvenslebena, członków miejscowej rady *Selbstschutzu*: Heinza Hutha, Erwina Ragossa, Ernsta Gaude, Rudolfa Brunninga, Ernsta Hampela oraz nieustalonego z tożsamości szefa SS na miasto Chełmno i co najmniej kilku innych nieustalonych z tożsamości jej członków –sprawców kierowniczych, działających wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu* i nieustalonymi z tożsamości członkami innych formacji, na nieustalonej bliżej liczbie osób narodowości polskiej - polskich nauczycielach, w tym na ustalonych z tożsamości:

a) Tadeuszu Tokarskim, Alfonsie Lisewskim, Wincentym Wejrowskim, Bernardzie Świątkowskim, Kazimierzu Klemińskim, Bolesławie Szlaku, Tadeuszu Raszkowskim, Edmundzie Kaszewskim, Antonim Bielickim, Antonim Jędrzejewskim

b) oraz wspólnie i w porozumieniu z Paulem Weckmüllerem, Wilhelmem Wegnerem i Maxem Kuckukiem na osobach:

Maksymiliana Henke, Jana Malewskiego, Teofila Madeja i Celestyna Kamińskiego

c) oraz wspólnie i w porozumieniu z Hansem Rosenfeltem i Erhardem Hermanem na osobie: Jana Gryzy

tj. o czyny z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.), z tym ustaleniem, że w odniesieniu do sprawców kierowniczych o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.),

- wobec Ludolfa Alvenslebena, Heinza Hutha, Erwina Ragossa, Ernsta Gaude, Rudolfa Brunninga, Ernst Hampel – na podstawie art. 17 § 1 pkt.5 k.p.k. z uwagi na zgon sprawców

- wobec Paula Weckmüllera, Wilhelma Wegnera , Maxa Kuckuka, Hansa Rosenfetai Erharda Hermana - podstawie art. 17 §1 pkt.7 k.p.k. z uwagi na to , że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone
- wobec pozostałych sprawców - na podstawie art. 322 §1 k.p.k. z uwagi na ich niewykrycie

7. zabójstw popełnionych w okresie od września 1939 roku do 27 listopada 1939 roku w lesie nieopodal m. Klamry powiat Chełmno, przez rozstrzelanie nieustalonej liczby osób obywatelstwa polskiego , w tym :

A) ustalonych z tożsamości :

- Bronisława Trojanowskiego,
- Stanisław Raciniewskiego,
- Bolesław Ciesielskiego,
- Bronisława Ośmiałowskiego ,

B) ustalonych z tożsamości i w ustalonym czasie :

- 20 września 1939 roku Alfonsa Mówińskiego,
- 3 października 1939 roku Jana Branickiego,
- 14 października 1939 roku Jana Tomaszewskiego,
- 15 października 1939 roku Bronisława Scherberta,
- 19 października 1939 roku Wacława Świątkiewicza,
- 20 października 1939 roku Franciszka Dziubę , Władysława Janowskiego ,
- 24 października 1939 roku : Teofila Kubickiego, Adama Stępnia,
- 25 października 1939 roku Jerzego Hołogę,
- 26 października 1939 roku Szymona Wejnera,
- 28 października 1939 roku Władysława Piekarskiego i Leonarda Luthera,
- 30 października 1939 roku Jan Żurka , Jan Pszenicznego,
- 31 października 1939 roku : Józefa Komosińskiego,
- 1 listopada 1939 roku : Józefa Babińskiego, Józefa Bolta, Feliksa Lamparczyka, Stanisława Kęsika, Jana Reyskiego, Feliksa Galińskiego, Franciszka Malinowskiego, Michała Machałę, Stefana Machałę, Antoniego Arszyńskiego, Stanisława Ślósarczyka, Franciszka Ceglarskiego, Alojzego Puczyńskiego, Jakuba Kobierzyńskiego, Jana Patuła, Wacława Kiełpińskiego, Stanisława Reiwera, Stanisława Kokoszewskiego, Mieczysława Ryszarda Moczyńskiego, Romana Przybiczenia, Ludwika Wildenheima, Bronisława Drapczyńskiego, Pawła

Muchowskiego, Bruno Muchowskiego, Franciszka Modzelewskiego, Józefa Krupińskiego, Józefa Swecha, ks. Franciszka Żyndę, ks. Henryka Schmeltera, ks. Stanisław Jarzębowski, ks. Waleriana Drażkowskiego, ks. Maksymiliana Putynowskiego ,

- 5 listopada 1939 roku Jana Nierzwickiego,

- 15 listopada 1939 roku Aleksandra Wolffa,

- 20 listopada 1939 roku Antoniego Cukrasa ,

- 27 listopada 1939 roku Franciszka Ludwikowskiego,

przez osoby idące na rękę władzy państwa niemieckiego : dowódcę Okręgu Północnego *Selbstschutzu* na Gdańsk- Prusy Zachodnie Ludolfa Alvenslebena, członków miejscowej rady *Selbstschutzu* : Heinza Hutha, Erwina Ragossa, Ernsta Gaude, Rudolfa Brunninga, Ernsta Hampela oraz nieustalonego z tożsamości szefa SS na miasto Chełmno i co najmniej kilku innych nieustalonych z tożsamości jej członków –sprawców kierowniczych, działających wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu* i nieustalonymi z tożsamości członkami innych formacji tj. o czyny z art. art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.), z tym ustaleniem, że w odniesieniu do sprawców kierowniczych o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.),

- wobec Ludolfa Alvenslebena, Heinza Hutha, Erwina Ragossa, Ernsta Gaude, Rudolfa Brunninga, Ernst Hampel – na podstawie art. 17 §1 pkt .5 kpkp z uwagi na zgon sprawców

- wobec pozostałych sprawców - na podstawie art. 322 §1 k.p.k z uwagi na ich niewykrycie

II. dowody rzeczowe w postaci płyt CD oznaczone numerami Drz 2/12 i Drz 4/12 przechowywać w aktach sprawy przez okres archiwizacji

Uzasadnienie

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku przeprowadziła pod sygnaturą S 57/11/Zn podjęte w części śledztwo w sprawie masowych zabójstw osób obywatelstwa polskiego, mieszkańców miasta Chełmna i okolicznych wsi, dokonanych jesienią 1939 roku w tzw. rybienieckim lesie w okolicy miejscowości Klamry i Nowawieś Chełmińska w powiecie chełmińskim, przez działających wspólnie i w porozumieniu miejscowych Niemców członków organizacji „*Selbstschutz*” – osoby idące na rękę władzy państwa niemieckiego tj. o czyny z art.1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.).

Tło historyczne

W okresie międzywojennym teren powiatu chełmińskiego zamieszkiwany był poza ludnością polską, przez dość liczną grupę Niemców. W latach 30-tych XX wieku po dojściu Hitlera do władzy ruch nacjonalistyczny przenikał poza granice Niemiec, również na tereny byłego zaboru niemieckiego, w tym na Pomorze, gdzie trafił na odpowiedni grunt i przychylnie został przyjęty przez miejscowych Niemców. Ci bowiem nie zrezygnowali ze swoich pretensji do ziem wschodnich i starali się nie tylko nie dopuścić do spolszczenia młodego pokolenia, ale szerzyli ducha odwetu i ideę powrotu tych ziem do Trzeciej Rzeszy. Krótco przed wybuchem wojny organizowali się coraz prężej. Działania te spowodowały utworzenie V kolumny. Jeszcze przed wybuchem wojny zakładane były związki i organizacje, które pod pretekstem działań o charakterze gospodarczo-społecznym, w rzeczywistości prowadziły szkolenia i ćwiczenia wojskowe i w rezultacie stały się podwaliną dla tzw. *Selbstschutzu* –formacji utworzonej w celu „ochrony Niemców zamieszkałych w Polsce”. Formalnie utworzenie organizacji zatwierdzone zostało przez Himmlera na początku września 1939 roku, jak podają źródła historyczne między 8 a 10. Natomiast w dniu 7 października 1939 roku wydane zostało oficjalnie rozporządzenie o utworzeniu organizacji. Równoległe ukazały się tymczasowe

wytyczne Himmlera w sprawie jej zorganizowania, zgodnie z którymi *Selbstschutz* miał być tworzony przez sztaby SS przy okręgach wojskowych w porozumieniu z dowódcami policji porządkowej. Przyjmowani w jego szeregi byli miejscowi Niemcy w wieku od 17 do 45 lat. Podstawowym zadaniem formacji było umocowanie niemczyzny na terenach zajętych i działania zmierzające do usunięcia szkodliwego wpływu ludności polskiej uznanej za niebezpieczną dla III Rzeszy i jej narodu. Takie ukonstytuowanie organizacji dawało przyzwolenie na podjęcie przez miejscowych Niemców działań o charakterze czysto odwetowym i było wspierane przez władze okupacyjne, a sprawcy czuli się całkowicie bezkarni.

Miasto Chełmno zostało zajęte przez wojska niemieckie 6 września 1939 roku. Od tego momentu powstał też miejscowy *Selbstschutz*, który swoją działalność polegającą w zasadzie wyłącznie na eksterminacji ludności polskiej prowadził dwutorowo: na szczeblu powiatu i na poziomie lokalnym. Wynikało to zarówno ze struktury tej zbrodniczej organizacji (obok bowiem władzy powiatowej, której siedziba znajdowała się w Chełmnie, również w każdej gminie działały lokalne oddziały) oraz charakteru podjętych działań (planowe wyniszczenie polskiej inteligencji, duchowieństwa, klasy średniej urzędniczej, członków polskich organizacji patriotycznych z terenu całego powiatu oraz samowolne, niekontrolowane akcje odwetowe organizowane w poszczególnych gminach przez miejscowych Niemców tzw. dzikie egzekucje).

Eksterminacja kolejnych grup społecznych przeprowadzona była planowo, na polecenie dowództwa *Selbstschutzu* z Bydgoszczy, przez działającą na szczeblu powiatu radę. W jej skład wchodził najbardziej wpływowy obywateli miasta narodowości niemieckiej. Na jej polecenie tzw. grupa wartownicza przeprowadzała aresztowania wśród ludności polskiej, doprowadzała zatrzymanych do Chełmna w celu osadzenia w tymczasowym miejscu odosobnienia i sprawowała pieczę nad osadzonymi. Jak ustalono w Chełmnie aresztowanych Polaków umieszczano w kościele garnizonowym, budynku szkoły podstawowej przy ul. Szkolnej lub w więzieniu sądowym. Tzw. grupa transportowa konwojowała ich do miejsca egzekucji, a grupa wykonawcza dokonywała rozstrzeliwań. Masowe zbrodnie zabójstw odbywały się w lesie w okolicy miejscowości Klamry położonej wówczas w odległości około 6 km od miasta. Polacy przewożeni byli na miejsce egzekucji na platformach lub samochodami ciężarowymi. Tu w okresie od września do końca listopada 1939 roku byli rozstrzeliwani i grzebani w kilku masowych grobach.

Strzelano z broni maszynowej , a udział w zabójstwach brali nie tylko członkowie *Selbstschutzu* ale także członkowie tzw. Einsatzgruppen(grupy specjalne) , w skład których wchodził członkowie : gestapo, policji kryminalnej, służby bezpieczeństwa.

W miejscowości Klamry utworzona została samodzielna placówka *Selbstschutzu* strukturalnie podlegała oddziałowi w Chełmnie Mimo , iż w okresie przedwojennym stosunki między Polakami a Niemcami mieszkającymi we wsi układały się poprawnie, im bliżej było do wybuchu wojny tym częściej ujawniały się pojedyncze głosy lub zachowania wskazujące na coraz bardziej wrogie nastawienie do Polaków . W konsekwencji już na początku okupacji doszło do popełnienia kilku zabójstw przez członków miejscowego oddziału *Selbstschutzu* . Były to działania nie zaplanowane odgórnie , przeprowadzone samowolnie na własną rękę. Jak okazało się ich motywem była nie tylko nienawiść narodowościowa, ale wydawać by się mogło nieznaczące, wręcz czasem błahe konflikty sprzed wojny o charakterze czysto osobistym. (k. 380-490, 649- 690, 692-705, 1665, 1673, 1682)

Na początek należy zaznaczyć , że część materiału dowodowego , w tym znaczną część zeznań świadków, zgromadzono w latach 60-tych XX wieku w toku prowadzonego śledztwa o sygn. Ds. 25/67 przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich.

Samowolne tzw. dzikie egzekucje

Pierwsze zatrzymania miały miejsce już pod koniec września 1939 roku. Początkowo Polacy byli osadzani w lokalnym areszcie i poddawani brutalnym przesłuchaniom . Następnie, w wielu przypadkach, byli zwalniani, by po kilku dniach ponownie doprowadzić do ich zatrzymania , a następnie likwidacji przez rozstrzelanie

W dniu 24 października 1939 roku w godzinach wieczornych do zabudowań zajmowanych przez rodzinę Lasserów mieszkających w m. Klamry przyszli dwaj miejscowi Niemcy - Wilhelm Theis i drugi nieznany z nazwiska. **Władysławowi Lasserowi** (ur. 1906r.) – ojcu rodziny , nakazali ubrać się i iść z nimi, bez żadnych wyjaśnień. Na zewnątrz czekało kolejnych trzech członków *Selbstschutzu*. Polaka poprowadzili w kierunku lasu. Po kilku minutach żona usłyszała strzały . Była przekonana , że mąż został rozstrzelany. Następnego dnia inny miejscowy Niemiec stwierdził cyt. „ Lassera wczoraj wykończyliśmy”.

(k. 150) Jak zeznała Stefania Lasser mąż był kołodziejem , należał do Związku Zachodniego ,

Tego samego dnia zatrzymani, a potem rozstrzelani zostali : **Bronisław Tarkowski** (ur.21.07.1902r.) i **Michał Pałaszewski** (ur. 3.11.1886r.) – obaj mieszkańcy wsi Klamry .

(k. 176) Helena Płoskonka zeznała, że Bolesław Tarkowski został zatrzymany cyt. "chyba 23 października 1939 roku „ w miejscu zamieszkania. Przyszli po niego dwaj nieznani Niemcy, na zewnątrz oczekiwał znany jej Wilhelm Papke. Zatrzymanego prowadzili w kierunku lasu. Po około 20 minutach słychać było strzały.

(k. 279) Tej samej treści zeznania złożyła Marta Szarafińska z dm. Tarkowska – siostra pokrzywdzonego , wskazując jako datę zatrzymania 24 października 1939 roku

(283) Irena Płaszewska córka pokrzywdzonego Michała Płaszewskiego zeznała, że ojca zatrzymali Niemcy o nazwiskach Theiss i Klemps. Przyszli po niego do domu , wyprowadzili go , a potem szli z nim szosą w kierunku oberży. Tam w lesie został przez nich zabity.

(k. 1018) Ustalono, że prowadzone było przed Sądem Grodzkim w Chełmnie postępowanie w sprawie stwierdzenia zgonu Michała Pałaszewskiego o sygn. Zg 72/48. Dokonano procesowych oględzin tych materiałów. Sąd po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym jednoznacznie przyjął, że śmierć nastąpiła 24 października 1939 roku w Klamrach.

Postępowania w sprawach o stwierdzenie zgonów pozostałych pokrzywdzonych nie były prowadzone.

W dniu 3 listopada 1939 roku w lesie nieopodal Nowejwsi Chełmińskiej , rozstrzelani zostali mieszkańcy tej miejscowości : **Leon Gaszkowski** (ur.28.03.1872r), **małżonkowie Julian i Waleria Rutkowscy** (nie ustalono pełnych danych) , **Teofil Kotlewski** (ur. 1874r.) **Józef Kotlewski** (ur. 1897r.) , **Helena Szlass** (ur. 30.01.1913r), **Stanisław Dobrzyński** (ur. 15.05.1917r.)

Na podstawie zeznań świadków : Stanisławy Knels (k.152), Alojzego Gaszkowskiego (k. 154), Pawła Gaszkowskiego (k. 155) ustalono , że tego dnia po Leona Gaszkowskiego w godzinach wieczornych przyszli miejscowi Niemcy, w tym Papke , Wyprowadzili go w kierunku lasu. Po upływie 20 minut słychać było strzały. Następnego dnia rodzina odnalazła zwłoki ojca pogrzebane w lesie. Czaszka miała

ślady uszkodzeń. Z obawy o konsekwencje zwłoki pozostawione zostały w miejscu ich ujawnienia.

(k. 160) W 1964 roku miała miejsce ekshumacja zwłok Leona Gaszkowskiego. Po przedmiotach osobistych min. lusterku , zwłoki zostały rozpoznane .

(k.1022, 1967) Przeprowadzono procesowe oględziny akt sprawy o stwierdzenie zgonu Leona Gaszkowskiego. Sąd uznał , że jego zgon nastąpił 3 listopada 1939 roku w lesie w Nowejwsi pow. Chełmno

(k. 448) Świadek Bronisława Klęczkowska córka Juliana i Walerii Rutkowskich zeznała , że w dniu 3 listopada 1939 roku około godz. 22.00 do ich domu przyszli miejscowi Niemcy- członkowie *Selbstschutzu*. Byli uzbrojeni, na rękawach mieli opaski w kolorze zielonym. Nie rozpoznała żadnego z nich , bowiem zakazali zapalić światło. Kiedy ojciec otworzył drzwi oświadczyli , że jest aresztowany . Zabrali też matkę. Po upływie jakiegoś czasu ona i rodzeństwo usłyszeli strzały. W następnych dniach poszukiwała rodziców. Od miejscowych Niemców dowiedziała się , że zostali rozstrzelani przez Wilhelma Papke, Tuszyńskiego i Theisa . Sąsiadka Józefa Brzymek powiadomiła ją , że w lesie odnalazła grób jej rodziców. Na pobliskim drzewie zaznaczyła to miejsce.

(k. 434) w 1964 roku przeprowadzono oględziny miejsca zabójstwa pokrzywdzonych. Wskazała je druga córka Urszula Maciejewska. Był to las między wsiami Nowawieś a Wabcz, nieopodal m. Klamry . Zwłoki według jej oświadczenia już w 1945 roku zostały ekshumowane i przeniesione na cmentarz w Wabczu.

(k. 428) Przesłuchany Edmund Kotlewski zeznał, że 3 listopada 1939 roku wieczorem po ojca Józefa i dziadka Teofila Kotlewskich przyszli Niemcy. Świadek nie był w stanie ich rozpoznać z uwagi na panujący mrok. Mężczyźni zostali wyprowadzeni , szli w kierunku lasu . Po krótkiej chwili rodzina usłyszała strzały. Następnego dnia świadek odnalazł grób, a w nim płytko zakopane zwłoki ojca i dziadka. W tym samym grobie świadek ujawnił zwłoki znanych mu innych mieszkańców wsi: Heleny Szlass i Stanisława Dobrzyńskiego .

(k. 453) Joanna Jaworska z domu Kotlewska w złożonych zeznaniach dodała, że ojciec i dziadek byli założycielami miejscowego oddziału Polskiego Związku Zachodniego , co mogło być powodem zabójstwa.

(k. 1024,1856, 1962,) Przeprowadzono oględziny akt w sprawie o stwierdzenie zgonu Stanisława Dobrzyńskiego o sygn. Zg 79/49 i Heleny Szlass o

sygn. II Ns 137/52 . Sąd uznał że zgon obu pokrzywdzonych nastąpił 3 listopada 1939r w Nowejwsi w powiecie chełmińskim.

Nie ujawniono prowadzonych postępowań o stwierdzenie zgonów pozostałych pokrzywdzonych .

Kolejna zbrodnia dokonana została 10 listopada 1939 roku. Tego dnia zatrzymani , a następnie rozstrzelani zostali w lesie nieopodal Klamer: : **Marianna Maćkowska z d. Radac** (ur.1889r.) i **Paweł Wierzbowski** (nie ustalono pełnych danych) , także **Jan Marciszewskiego** (ur. 19.06.1891r.) . Natomiast zatrzymany **Teofil Dzierzęcki** (ur. 3.10.1905r.) zdołał zbiec z miejsca egzekucji .

(k. 156) Przesłuchany w charakterze świadka Teofil Dzierzęcki zeznał , że tego dnia w godzinach wieczornych Niemcy z *Selbstschutzu* przyszli po niego. Żadnego z nich nie znał. Wyprowadzili go z domu. Na szosie czekało kilku innych Niemców, także mu nieznanym . Wraz z nimi stała , jak się okazało wcześniej zatrzymana , Maria Maćkowska- Polka . Niemcy byli uzbrojeni . Wszyscy ruszyli w kierunku zabudowań Pawła Wierzbowskiego. Tam zatrzymali się. Wyprowadzony został Wierzbowski . Dalej szli w kierunku lasu. W pewnym momencie Teofil Dzierzecki przekonany , że za chwilę zginie podjął skuteczną ucieczkę. Wbiegł w las. Podjęto za nim nie skuteczny pościg. Po jakimś czasie usłyszał strzały. Według niego rozstrzelano pozostałe zatrzymane z nim osoby.

(k.. 442) Lech Maćkowski syn Marii Maćkowskiej zeznał , że po matkę w godzinach wieczornych przyszło trzech nieznanym mu Niemców . Zabrali matkę, która była już w koszuli nocnej . Nie pozwolili się jej ubrać. Została rozstrzelana w lesie przy strzelnicy. Według twierdzeń świadka zbrodni miał dokonać Papke , miejscowy Niemiec.

(k. 179) Brat Pawła Wierzbowskiego- Leon złożył podobnej treści zeznania. Po brata przyszli nieznanymi Niemcy . Zabrali go. Następnego dnia rodzina odnalazła grób w pobliskim lesie. Obok był drugi grób, w którym rozpoznali zwłoki Jana Marciszewskiego. Świadek podkreślił, że w lesie poza pojedynczymi grobami były masowe groby. W sierpniu 1944roku Niemcy odkopywali te groby , a zwłoki palili.

(k. 164) Świadek Helena Ziemiecka zeznała , że jej wuj Jan Marciszewski został wyprowadzony z domu 10 listopada 1939 roku przez miejscowych Niemców. Prowadzili go w stronę lasu. Po dłuższej chwili usłyszała strzały. W 1945 roku grób został odnaleziony przez rodzinę , a zwłoki rozpoznane.

Nie ustalono, aby prowadzone były postępowania w sprawach o stwierdzenie zgonów tych pokrzywdzonych.

(k. 264 -265, 285, 625) W dniu 30.10.1946 roku miały miejsce ekshumacje. Przeprowadzono je w czterech miejscach w lesie nieopodal Klamer . Miejsca zbrodni wskazane zostały przez członków rodzin , a dotyczyły tych pokrzywdzonych , którzy zostali rozstrzelani przez miejscowy *Selbstschutz* w samowolnych , odwetowych zbrodniach . Rozpoznane zostały zwłoki znajdujące się w pojedynczych grobach :

1. Michała Pałaszewskiego - w grobie położonym w lesie rybienieckim w pobliżu Klamer w odległości około 500 metrów od szosy – lekarz stwierdził cyt.” rozbicie czaszki”, zwłoki rozpoznała córka Irena Pałaszewska ,
- 2.Bolesława Tarkowskiego- w grobie położonym w lesie rybienieckim w pobliżu Klamer w odległości około 300 metrów na południe od szosy , brak informacji o stanie zwłok i ewentualnych obrażeniach, zwłoki rozpoznała córka Marta Szarafińska,
- 3.Jana Marciszewskiego – w grobie w lesie nieopodal Klamer w odległości 200 metrów na południe od szosy, zwłoki z nieuszkodzonym szkieletem i czaszką, zidentyfikowane przez żonę Zofię Marciszewską,
4. Pawła Wierzbowskiego – w grobie oddalonym o 3 metry od grobu opisanego w pkt.3, szkielet z uszkodzoną czaszką, zwłoki rozpoznane przez Wierzbowskiego Leona – brata .

(k. 380-490, 649-669) W toku niniejszego śledztwa uzyskano wyrok Sądu Okręgowego w Neubrandenburgu z dnia 30 kwietnia 1965 roku skazujący Wilhelma Papke ur. 16.08.1904 roku w Kwirynowie powiat Lipno na karę dożywotniego więzienia o zaostrzonym rygorze za dopuszczenie się zbrodni przeciwko ludzkości polegającej na :

1. zabójstwie w dniu 24 października 1939 roku w lesie nieopodal Klamer : Michała Pałaszewskiego , Bolesława Tarkowskiego i Władysława Lassera, przez rozstrzelanie , przy czym zarzucono mu iż działał wraz z Theisem i Strelauem (brak bliższych danych personalnych) oraz kilkoma innymi nieustalonym z tożsamości Niemcami
2. zabójstwie w dniu 3 listopada 1939 roku lesie nieopodal m. Nowa Wieś Chełmińska: Juliana i Walerię Rutkowskich , Leona Gaskowskiego, Teofila

Kotlewskiego, Józefa Koltlewskiego przez rozstrzelanie , przy czym zarzucono mu, iż działał razem z Theisem oraz kilku innymi nieustalonym z tożsamości Niemcami

3. zabójstwie w dniu 10 listopada 1939 roku w lesie nieopodal Klamer : Marianny Maćkowskiej, Jana Marciszewskiego i Pawła Wierzbowskiego przez rozstrzelanie, przy czym zarzucono mu , iż działał z co najmniej kilkoma innymi nieustalonymi z tożsamości Niemcami

4. usiłowaniu zabójstwa w dniu 10 listopada 1939 roku w lesie nieopodal Klamer Teofila Dzierżęckiego przez oddanie w jego kierunku strzałów , przy czym zarzuconemu, iż działał z co najmniej kilkoma innymi nieustalonymi z tożsamości Niemcami.

Sąd w uzasadnieniu wyroku wskazał , że oskarżony dopuścił się tych zbrodni jako dowódca oddziału *Selbstschutzu* w Klamrach z innymi członkami *Selbstschutz* wskazując na :

- dowódcę oddziału *Selbstschutzu* z Nowej Wsi Chełmińskiej o nazwisku Thies
- "burmistrza „ Klamer o nazwisku Strelau

- innych nieustalonych z tożsamości członków *Selbstschutzu* ,

przy czym wyrok objął tylko czyny popełnione przez oskarżonego Wilhelma Papke. Czyny pozostałych wskazanych współsprawców nie zostały zatem prawomocnie osądzone.

(1632-1659) Z Bundesarchivum w Ludwigsburgu uzyskano kopię zarządzenia Prokuratury przy Sądzie Krajowym w Hanowerze z dn. 15 września 1964 roku sygn. 2 Js 737/62 w sprawie p-ko Willemu Theissowi. Prokurator umorzył prowadzone śledztwo z uwagi na przedawnienie ścigania zarzucanych podejrzanemu czynów. Przedmiotem śledztwa w odniesieniu do Willego Theissa były zbrodnie zabójstwa:

1. Maczkowskiej i Marciszewskiego w lesie koło Klamer – z okoliczności przytoczonych w uzasadnieniu wynika , że chodzi o zabójstwo Marianny Maćkowskiej, zbrodnia nastąpiła przez rozstrzelanie przy czym miał brać w niej udział Theiss , który działał wspólnie z Niemcami Papke i Arturem Strehlau , oraz co najmniej kilku innymi nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu*

2. małżeństwa Rutkowskich z Nowejwsi Chełmińskiej – przez rozstrzelanie , przez Theissa , który działał z co najmniej kilku innymi nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu*

3. Pałaszewskiego zamieszkałego w Klamrach - przez rozstrzelanie przez Theissa Meichle, Ziehlke, Papke działających z co najmniej kilku innymi nieustalonymi z tożsamości członkami *Selbstschutzu*.

W decyzji prokurator podkreślił, że co prawda doszło do zabójstw wskazanych wyżej ofiar, ale ustalenia w przedmiocie działań samego podejrzanego, w świetle zebranego materiału dowodowego, nie dają podstawy do stwierdzenia, iż działał on z pełną świadomością, a jedynie na rozkaz i z tego powodu czyny mu zarzucane wyczerpują znamiona pomocnictwa do zbrodni tzw. zabójstwa zwykłego. W oparciu o stosowne przepisy niemieckiego kodeksu karnego czyn ten z uwagi na upływ czasu przedawnił się. Jak wynika dalej z treści zarządzenia w chwili jego wydania nie żył już Ziehlke. Tożsamość pozostałych typowanych sprawców o nazwiskach: Artur Strehlau i Meichle nie została jednoznacznie ustalona.

W tym stanie rzeczy należy przejść do rozważań prawnych w zakresie aktualnie obowiązujących przepisów prawa karnego w przedmiocie uznawania orzeczeń zapadłych za granicą. Art. 114 §3 pkt. 3 k.k. stanowi jeden z trzech wyjątków od zasady, że orzeczenie zapadłe za granicą nie stanowi przeszkody do wszczęcia lub prowadzenia postępowania karnego o ten sam czyn zabroniony przed sądem polskim. Artykuł ten mówi, że odstępstwo od tej reguły dotyczy sytuacji, gdy zapadło prawomocne orzeczenie sądu lub innych organów państwa obcego kończące postępowanie karne jeżeli wynika to z wiążącej Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej. Polska 1 maja 2004 roku przystąpiła do Unii Europejskiej i tym samym związana jest umową międzynarodową – Traktatem o Unii Europejskiej. Przystępując do Unii Rzeczpospolita związana została również innymi przepisami unijnymi, w tym Konwencją Wykonawczą do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1985 roku (Dz. Urz. UE L 239 z dnia 22 września 2000r), która w art. 54 stanowi co następuje cyt. ” osoba, której proces zakończył się wydaniem prawomocnego wyroku na obszarze jednej Umawiających się Strony, nie może być ścigana na obszarze innej Umawiającej się Strony za ten sam czyn, pod warunkiem, że została nałożona i wykonana kara lub jest ona w trakcie wykonywania lub nie może być już wykonana na mocy przepisów prawnych skazującej Strony Umawiającej się.”

Stanowisko to zaakceptował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2006 roku (IV KO 22/05, OSNKW 2006, z.7-8, poz.75) wskazując, że cyt. ”w konsekwencji przystąpienia Rzeczpospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, częścią

systemu prawa polskiego stały się normy dotyczące zasady res iudicata i ne bis in idem , co w istotny sposób zmieniło zakres obowiązywania zasady powagi rzeczy osadzonej .” Sąd w dalszej części wskazując na treść art. 114 § 3 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 54 wspomnianej Konwencji Wykonawczej wywiódł, iż normy unijne , określające moc prawną orzeczeń wydawanych w państwach członkowskich , zyskały pierwszeństwo przed ogólną zasadą zawartą w art. 114 §1 k.k. , wyrażającą się w tym, że orzeczenia zapadłe za granicą nie wiążą polskich organów wymiaru sprawiedliwości . Również art. 91 Konstytucji RP z 1997 roku mówi o tym , że ratyfikowana umowa międzynarodowa , po jej ogłoszeniu, stanowi część krajowego porządku prawnego oraz ma pierwszeństwo przed ustawą.

Wyrok skazujący Wilhelma Papke wydany przez Sąd Okręgowy w Neubrandenburgu w dniu 30 kwietnia 1965 roku obejmuje zabójstwa popełnione na ustalonych z tożsamości obywatelach polskich jesienią 1939 roku w lasach w m. Klamry i Nowa Wieś Chełmińska . Czyny te są tożsame z przedmiotem śledztwa prowadzonego przez Oddziałową Komisję Ścigania w Gdańsku.

Zatem w odniesieniu do zaistniałej sytuacji zastosowanie będzie miał przepis art. 114 §3 pkt. 3 k.k., a więc osądzony na terenie Niemiec Wilhel Papke nie może być sądzony powtórnie za ten sam czyn z Polsce.

Stąd w odniesieniu do czynów popełnionych przez Wilhelma Papke zasadnym jest umorzenie przedmiotowego śledztwa we wskazanym wyżej zakresie przedmiotowym opisanym w sentencji postanowienia w pkt.1,2, 4, 5 z uwagi na stan rzeczy osadzonej.

Natomiast w odniesieniu do decyzji wydanej przez prokuratora w Hanowerze w sprawie podejrzanego Willego Theissa należy zwrócić uwagę, iż została ona wydana w 1964 roku. W tym czasie kiedy Republika Federalna Niemiec nie ratyfikowała jeszcze *Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości* przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w dniu 26 listopada 1968 roku. Według wówczas obowiązującego niemieckiego prawa zbrodnie popełnione w czasie II wojny światowej przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego i współpracujących z nimi , kwalifikowane mogły być jako morderstwo (§ 211 k.k.- do znamion , którego należy działanie z niskich pobudek lub ze szczególnym okrucieństwem) lub zwykłe zabójstwo (§ 212 k.k.). Według przepisów ściganie przestępstw zakwalifikowanych jako zwykłe zabójstwo z uwagi na upływ czasu uległo przedawnieniu. Podobnie

czyny polegające na pomocnictwie do zabójstwa kwalifikowanego , z uwagi na niższe zagrożenie karą , również uległo przedawnieniu. Taką koncepcję właśnie przyjął niemiecki organ prokuratorski wydający decyzję w sprawie podejrzanego W. Thiessa

Należy zwrócić uwagę , że decyzja ta zapadła w latach 60-tych XX wieku, kiedy stosunki polityczne w Europie były zgoła inne niż obecnie, po wejściu obu państw Niemiec i Polski do Unii Europejskiej , a orzeczenie miało charakter czysto politycznej decyzji. Zebrany bowiem materiał dowodowy opisany szczegółowo w uzasadnieniu tego orzeczenia jednoznacznie wskazuje, że sprawca działał z rozmysłem , z niskich pobudek i w sposób zaplanowany , co prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż swoim zachowaniem wyczerpał znamiona morderstwa (§ 211 niemieckiego k.k.) , które zgodnie z obowiązującymi przepisami nie przedawnia się . Zmiana przepisów w zakresie przedłużenia okresu przedawnienia dla tego typu przestępstw wynika z zaakceptowanej przez Niemcy ogólnej zasady prawa międzynarodowego o nieprzedawnianiu się czynów wyczerpujących znamiona zbrodni przeciwko ludzkości. Zatem wydanej w 1964 roku decyzji o umorzeniu postępowania z powodu przedawnienia wobec Theissa, należy nadać charakter prawomocności wyłącznie formalnej , a nie materialnej , statuującej zakaz zasadzie ne bis in idem . Z tego też powodu należy uznać , że postanowienie niemieckich organów z powołaniem się na przedawnienie w odniesieniu do czynów , które w obecnym stanie prawnym uznane są za zbrodnie nieprzedawnione , należy uznać za nieważne z mocy samego prawa.

Skoro zatem zbrodnie te nie przedawniają się , a przepis art. 45 ustawy o *Institucie Pamięci Narodowej- Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* nakazuje nadal ściganie sprawców tych zbrodni i wszechstronne wyjaśnienie okoliczności zdarzenia, zasadnym było przeprowadzenie niniejszego śledztwa w tym zakresie . Zebrany materiał jednoznacznie potwierdził, iż Theiss dopuścili się zbrodni zabójstw wyczerpujących zgodnie z prawem polskim znamiona zbrodni przeciwko ludzkości . Działał w grupie, całe zdarzenie było wcześniej zaplanowane , a role każdego z pozostałych uczestników wyznaczone.

(k. 1958) Ustalono pełne dane personalne sprawcy: Willi Theiss ur. 5.08.1909roku.Mając na uwadze jego biologiczny wiek należy przyjąć , że podejrzany nie żyje . Stąd wobec tego sprawcy zasadnym jest umorzenie śledztwa w zakresie czynów mu zarzucanych z uwagi na jego zgon.

Wobec pozostałych sprawców zasadnym jest umorzenie śledztwa z powodu ich niewykrycia. Przesłuchani bowiem pokrzywdzeni wskazują jedynie nazwiska : Klemps, Tuszyński. Są to jednak dane zbyt lakoniczne dla jednoznacznego indywidualnego ich ustalenia. Również ustalenia niemieckich organów nie doprowadziły do identyfikacji takich sprawców o nazwiskach : Arthur Strelau, Meichle, Ziehlke . Pozostałych Niemców świadkowie nie identyfikują w ogóle. Również w toku czynności podjętych w niniejszym śledztwie nie zdołano ustalić pełnych danych osobowych tych osób , poza Wilhelmem Papke i Willim Theisem.

Sąd niemiecki w cyt. wyżej wyroku nie znalazł dowodów potwierdzających udział Wilhelma Papke w zabójstwie dokonanym również 3 listopada 1939 roku w Nowej Wsi : Heleny Szlass i Stanisława Dobrzyńskiego . Mimo , że zwłoki tych osób zostały znalezione w tym samym grobie co zwłoki Teofila i Józefa Kotlewskich.

Prowadzone przez niemiecką prokuraturę śledztwo p-ko Theissowi przedmiotowo nie obejmowało tej zbrodni.

Również zebrany w toku niniejszego śledztwa zebrany materiał dowodowy nie daje jednoznacznych podstaw do przyjęcia , że tych zbrodni dopuścił się Wilhelm Papke lub Willy Theiss..

Stąd zważywszy na brak materiału dowodowego bezpośrednio wskazującego na konkretnych sprawców w tym zakresie zasadnym jest umorzenie niniejszego śledztwa z uwagi na ich niewykrycie .

Planowa akcja eksterminacji ludności polskiej

Nauczyciele

W połowie października 1939 roku rozpoczęto planowaną ogólnie akcję eksterminacji nauczycieli zamieszkujących na terenie całego powiatu . Na polecenie rady *Selbstschutzu* działającej w Chełmnie ustalono nazwiska nauczycieli zatrudnionych w poszczególnych szkołach. Zatrzymania zlecono gminnym oddziałom *Selbstschutzu*. Zatrzymanych, a potem rozstrzelanych zostało co najmniej kilkunastu nauczycieli. Zindywidualizowano niżej wskazanych pokrzywdzonych, choć nie można wykluczyć, że lista ta jest wyczerpująca. :

- **Maksymilian Henke** -ur.16.10.1901 roku z Dąbrowy Chełmińskiej
- **Jan Malewski**- ur.1895 roku z Mózgowi
- **Teofil Madeja** - ur.28.08.1897 roku z Czarża,

- **Tadeusz Tokarski**-ur.7.12.1913 roku z Czarża
- **Celestyn Kamiński** – ur. 13.11.1894 roku z Dąbrowy Chełmińskiej
- **Alfons Lisewski** – ur.12.02.1902 roku z Unisławia
- **Wincenty Wejrowski**- ur.19.07.1886 roku z Unisławia.
- **Bernard Świątkowski** – z Bieńkówki – nie ustalono pełnych danych personalnych
- **Kazimierz Klemiński** – ur. 20.02.1906 roku z Małych Łunaw
- **Bolesław Szlak**- ur. 21.02.1902 roku z Drzonowa
- **Jan Gryza**- z Dorposza Chełmińskiego- nie ustalono pełnych danych personalnych
- **Tadeusz Raszkowski** – ur. 28.02.1908 roku z Józefowa
- **Edmund Kaszewski**- ur. 25.12.1897 roku ze Starogrodu ,
- **Antoni Bielicki**- ur. 22.05.1908 roku z Brzozowa
- **Antoni Jędrzejewski**- ur. 2.07.1902 roku z Różnowa

Przebieg zatrzymań był różny . Bądź przychodzili po pokrzywdzonych do miejsc zamieszkania miejscowi Niemcy członkowie *Selbstschutz* , jak w przypadku; Antoniego Bielickiego , Alfonsa Lisewskiego, Celestyna Kamińskiego, Wincentego Wejrowskiego , Bolesława Szlaka. Bądź przychodzili po nich niemieccy policjanci lub żołnierze przy współudziale miejscowej ludności niemieckiej , jak w przypadku Maksymiliana Henke, Edmunda Kaszewskiego. Albo nauczyciele otrzymywali wezwanie do osobistego stawiennictwa w Chełmnie do inspektoratu szkolnictwa, jak Bernard Świątkowski, Tadeusz Raszkowski .

Wszystkich po zatrzymaniu najpierw umieszczono na krótki okres w gminnym areszcie , a potem przewiezieni zostali do Chełmna , gdzie osadzono ich w piwnicach kościoła , a następnie szkoły. Przebywali tam przez kilka dni. Potem zostali wywiezieni w kierunku lasu w Klamrach. Akcja eksterminacji najprawdopodobniej przeprowadzona została jednego dnia. Niemcy wywieźli wszystkich nauczycieli trzema ciężarowymi transportami w kierunku Klamer. Na samochody wrzucane były szpadle. Na miejscu pokrzywdzeni przekazani zostali żołnierzom najprawdopodobniej z SS . Ci prowadzili ich w las i dokonywali egzekucji .

Powyższe ustalono w oparciu o zeznania świadków: Marii Rogalskiej (k.81), Czesławy Lisewskiej (k. 101) , Jerzego Lisewskiego (k. 1979) Anny Rugowskiej (104) , Heleny Szlak (k. 138), Jadwigi Kaszewskiej (k. 145) , Marii Świątkowskiej (k. 1388) , Maksymiliana Henke (k. 1896) , Jerzego Henke (k.1900), Zofii Trzczińskiej (k. 1927) , Zygmunta Szlaka (k. 1969), Danuty Kabath (k. 1975).

Świadek Maria Rogalska zeznała , że piwnicach szkoły łącznie mogło przebywać 44 mężczyzn, w tym także księża . Była dwukrotnie u męża , rozmawiała z nim. W dniu 24 października 1939 roku nie udzielono jej już widzenia z mężem .

(k. 979, 998,) Ustalono , że w odniesieniu do części ofiar prowadzone były postępowania o stwierdzenie zgonów przed Sądem Grodzkim w Chełmnie. Przeprowadzone zostały oględziny tych materiałów , w tym szczegółowo zapoznano się z treścią zeznań świadków oraz ustaleniami sądu co do przyjętej daty zgonu. Uzyskano akty zgonów, wydane w oparciu o postanowienia sądu niżej wymienionych ofiar:

- Antoni Jędrzejewski – zgon 20.10.1939 roku (Zg 132/48)
- Antoni Bielecki – zgon 22.10.1939 roku (Zg 59/46)
- Kazimierz Klemiński – zgon 23.10.1939 roku (Zg III Zg 217/47)
- Edmund Kaszewski – zgon 29.10.1939 roku (Zg 102/47)
- Bolesław Szlak – zgon 5.11.1939 roku (Zg 40/46)
- Tadeusz Raszkowski – zgon 5.11.1939rok (Zg 235/47)

Dalej na podstawie informacji przekazanej przez Urzędy Stanu Cywilnego ustalono, że został wydany akt zgonu w oparciu o postanowienie sądu dot. :

- Wincentego Wejrowskiego- zgon 24.10.1939 roku. Czynności zmierzające do ustalenia aktualnego dysponenta akt sprawy o stwierdzenie zgonu Wincentego Wejrowskiego nie dały pozytywnego wyniku. Akt nie ma bowiem zarówno w zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu , Sądu Rejonowego w Chełmnie i Wydziału Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy

(k. 941) Nadto w odniesieniu do niżej wskazanych pokrzywdzonych sąd po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym zgodnie z obowiązującymi przepisami uznał ich za zmarłych przyjmując datę zgonu na dzień 9.05.1946 roku :

- Celestyn Kamiński – Ns 425/55
- Teofil Madeja – Zg 136/48
- Tadeusz Tokarski- Zg 96/49

Z materiału dowodowego zebranego w sprawach wynika, że osoby te zostały zatrzymane pod koniec października 1939 roku , osadzone w więzieniu w Chełmnie i wraz z pozostałymi nauczycielami rozstrzelane .

(k.1385) Przesłuchana w charakterze świadka Zofia Kamińska córka Celestyna Kamińskiego zeznała, że ojciec został zatrzymany 16 października 1939 roku i

osadzony z innymi nauczycielami w więzieniu w Chełmnie wraz z nimi rozstrzelany jeszcze jesienią 1939 roku. Daty zbrodni nie zna.

(k. 1400) Podobnej treści zeznania złożyła Elżbieta Hanelt – szwagierka pokrzywdzonego.

Nie były prowadzone przed sądem postępowania o stwierdzenie zgonów w odniesieniu do : Jana Malewskiego, Maksymiliana Henke, Alfonsa Lisewskiego, Bernarda Świątkowskiego, Jana Gryzy .

W oparciu o zeznania min. Marii Rogalskiej przyjęto , że w tych samych okolicznościach został rozstrzelani zostali: Jan Malewski, Teofil Madeja i Celestyn Kamiński . Świadek zeznała , że jeszcze tego samego dnia kiedy zatrzymany został jej mąż Maksymilian Henke idąc szosą napotkała furmankę , którą poza mężem wiewieni byli znani jej osobiści inni nauczyciele : Jan Malewski, Teofil Madeja i Celestyn Kamiński. Wóz jechał pod eskortą uzbrojonych Niemców w kierunku Chełmna.

Natomiast świadek Czesława Lisewska zeznała , że tego samego dnia zatrzymany został Alfons Lisewski- jej mąż i Wincenty Wejrowski kierownik szkoły w Unisławiu .

Świadek Helena Szlak potwierdziła osadzenie męża w piwnicach jednej ze szkół w Chełmnie. Widziała się z nim i rozmawiała,. Osobiście widziała między osadzonym znanych jej nauczycieli : Jana Gryzę i Tadeusza Raszkowskiego.

(k. 1388) Podobnej treści zeznania w odniesieniu do osadzenia męża Bernarda Świątkowskiego w szkole w Chełmnie złożyła Maria Świątkowska jego żona. Dodała, że dwukrotnie odwiedzała męża. Razem z nim w szkole przetrzymywani byli wszyscy nauczyciele z powiatu.

(k.1900) Natomiast przesłuchany w charakterze świadka Jerzy Henke podaje iż jego ojciec został zatrzymany 16 października 1939 roku. Tego dnia wrócił do domu z niewoli niemieckiej , gdzie dostał się po przegranej kampanii wrześniowej, w której brał udział jako czynny żołnierz. Został rozstrzelany w m. Łupawy pod Chełmnom. W świetle zebranego materiału dowodowego zeznania świadka w odniesieniu do miejsca zabójstwa nie są wiarygodne. W okolicy Chełmna nie ma miejscowości o takiej nazwie. Nado z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika , że Maksymilian Henke został rozstrzelany w miejscowości Klamry położonej pod Chełmnom w grupie aresztowanych nauczycieli.

Zebrany materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia , że zbrodnia zabójstwa popełniona na nauczycielach miała miejsce jednego dnia. Była zaplanowana, przygotowana i konsekwentnie realizowana przez sprawców. Nie udało się jednak kategorycznie ustalić daty jej popełnienia. Przyjąć należy , że sprawcy działali w okresie między 20 października , a 5 listopada 1939 roku. W tym miejscu należy podkreślić, że postanowienia sądu wydane w toku postępowań o stwierdzenie zgonów nie mają charakteru wiążącego.

Nie można wykluczyć , że mogli być także pozbawieni życia w tych samych okolicznościach : Leon Trojanowski z Dubielna , Józef Kleibor z Bartlewa , Andrzejewski z Dzionowa, Haryś i jego żona , której personaliów nie ustalono, z Watorowa, a także Benedyk Banach . Jednak materiał dowodowy w tym zakresie nie jest jednoznaczny. Stąd w odniesieniu do tych pokrzywdzonych nie przyjęto kategorycznie tego samego miejsca, czasu i okoliczności śmierci. Z uwagi na fakt iż na terenie powiatu chełmińskiego w okresie objętym śledztwem miały miejsce liczne zbrodnie w kilku innych miejscach i w tym zakresie będą prowadzone sukcesywnie kolejne śledztwa, a okoliczności śmierci tych osób będą przedmiotem wyjaśnienia.

(k. 1575) Ujawniono akta śledztwa sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Toruniu sygn. III K 721/48 p-ko Erhardowi Hermanowi i Hansowi Rosenfeldowi . W sprawie zapadł wyrok zaoczny uznający ich winnymi tego , że jako członkowie niemieckiej organizacji *Selbstschutz* zatrzymali Jana Gryzę nauczyciela i doprowadzili go do więzienia w Chełmnie , gdzie po kilku dniach został wywieziony w nieznanym kierunku i ślad po nim zaginął tj. o czyn z art. 1 ust.2 dekretu z 31.08. 1944 roku. Przed sądem przesłuchana była żona pokrzywdzonego Janina Gryza. Zeznała, że mąż zatrzymany został w miejscu zamieszkania w Dorposzu Chełmińskim 16 października 1939 roku przez miejscowych Niemców Rosenfelda i Hermana. Doprowadzony został do więzienia w Chełmnie . Tam przebywał do 23 października. Tego dnia został wywieziony z innymi nauczycielami w kierunku Klamer. Zostali wszyscy rozstrzelani.

(k. 1409-1494) W toku śledztwa uzyskano wyrok Sądu Okręgowego w Erfurcie z dnia 18 grudnia 1970 roku dot. oskarżonych : Paula Weckmüllera, Wilhelma Wegnera i Maxa Kuckuka za czyny stanowiące zbrodnie przeciwko ludzkości , w tym min. za udział w zbrodni zabójstwa nauczycieli z terenu gminy Dąbrowa Chełmińska :

Celestyna Kamińskiego, Maksymiliana Henke, Jana Malewskiego , Tadeusza Madeja. Sąd w uzasadnieniu powołał się na ustalenia, iż Paul Weckmuller w połowie października 1939 roku na polecenie urzędnika komisarycznego w Chełmnie Gützlafa przy udziale kilku innych (nie wymienionych przez sąd personalnie) członków *Selbstschutzu* oraz Wilhelma Wegnera i Maxa Kukckuka dokonał aresztowania i przewiezienia do więzienia w Chełmnie nauczycieli: Celestyna Kamińskiego, Maksymiliana Henke , Jana Malewskiego , Teofila Madeję i Benedykta Banacha . Zatrzymani zostali przekazani cyt.” umundurowanym członkom partii” . Wszyscy po uprzednim brutalnym pobiciu zostali przewiezieni do Klamer i tam rozstrzelani przez SS, z wyjątkiem Banacha. Ustalenia oparte są min. na wyjaśnieniach oskarżonych. Sąd uznał, iż Weckmüller jako jedyny z trójki oskarżonych miał pełną świadomość , że nauczyciele zostali zatrzymani w celu eksterminacji. Pozostałych dwóch oskarżonych uznał winnymi jedynie bezprawnego zatrzymania pokrzywdzonych .

W tym miejscu należy zwrócić uwagę , że zarówno wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu jak i w wyrok sądu w Erfurcie w zakresie przypisanych skazanym czynów polegających na zatrzymaniu nauczycieli i dalej ich zabójstwie w swojej istocie jest tożsamy z czynem stanowiącym przedmiot niniejszego śledztwa. Dla tożsamości czynu decydującym jest bowiem zdarzenie faktyczne , będące przedmiotem zakończonego prawomocnie postępowania , a zatem jeśli sąd ograniczył wyrok jedynie do fragmentu czynu to niedopuszczalne jest ponowne postępowanie o ten czyn. Zatem w odniesieniu do czynu popełnionego przez Hansa Rosenfelda i Erharda Hermana wobec Jana Gryzy śledztwo należy umorzyć z uwagi na stan rzeczy osadzonej . Zważywszy na poczyniony już wcześniej wywód dot. orzeczeń zapadłych zagranicą, w odniesieniu do czynów popełnionych przez Paula Weckmüllera, Wilhelma Wegnera i Maxa Kuckuka również zachodzi przesłanka – stanu rzeczy osądzonej (*res iudicata*).

W odniesieniu do opisanego wyżej zarzutu przyjęto, iż masowych zbrodni zabójstw dokonanych na nauczycielach dopuścili się także :

1. jako sprawcy kierowniczy:

- Ludolf Alvensleben (17.03.1901r.) dowódca Okręgu Północnego *Selbstschutzu* na Gdańsk- Prusy Zachodnie
- Mundhenke- szef SS na terenie Chełmna
- Heinz Huth (ur. 2.09.1921r.) – komendant *Selbstschutzu* w Chełmnie

- Erwin Ragoss (9.02.1908r.) – zastępca Komendanta *Selbstschutzu* w Chełmnie
- Ernst Gaude (ur. 5.04.1905r.) , Kohnert, Reiter, Eva , Rudolf Brunning (ur. 4.07.1905r.) , Ernst Hampel (ur. 12.11.1908r.), Hanh, Blenke i Werwitzke - członkowie rady *Selbstschutzu*.

Osoby te bowiem typowały ofiary i w rzeczywistości decydowały o ich dalszym losie. Zlecały zatrzymania, doprowadzenia do miejsca odosobnienia w Chełmnie, organizowały działania w dniu wyznaczonym na egzekucje. Sam akt zbrodni zabójstw był natomiast zlecony innym członkom *Selbstschutzu* z grupy wykonawczej i żołnierzom niemieckim.

Ocena zachowania tych sprawców całkowicie odpowiada stanowisku przyjętemu przez Sądu Najwyższego w orzeczeniu z 30 maja 1975r. , iż istotą sprawstwa kierowniczego jest to, że osoba kierująca realizacją przez inną osobę czynu zabronionego znajduje się w takiej sytuacji, w której rzeczywiście ma możliwości faktycznego panowania nad rozwojem i przebiegiem bezprawnej akcji (OSN KW 1975, nr 8, poz.115).

2. jako sprawcy wykonawczy:

– nieustaleni z tożsamości członkowie *Selbstschutzu* z grupy wykonawczej. Co prawda na podstawie zebranego materiału dowodowego nazwiska członków tej grupy zostały ustalone , ale sam fakt przynależności do tego oddziału nie może przesądzać o przypisaniu danej osobie dopuszczenia się tej konkretnej zbrodni. Brak bezpośrednich bowiem dowodów wskazujących na konkretnych sprawców wykonawczych.

- nieustaleni z tożsamości żołnierze niemieccy z nieustalonej formacji.

Co do części wytypowanych sprawców udało się ich zindywidualizować poprzez ustalenia nie tylko imienia i nazwiska , ale także daty urodzenia. Z uwagi na ich wiek wysoce prawdopodobnym jest , że osoby te nie żyją. Z tego powodu w odniesieniu do : Ludolfa Alvenslebena, Heinza Hutha, Erwina Ragossa, Ernsta Gaude , Rudolfa Brunninga, Ernst Hampel niniejsze śledztwo umorzono z powodu śmierci sprawców.

W odniesieniu do czynów popełnionych przez pozostałych , co do których nie zdołano ustalić żadnych danych personalnych lub tylko imię i nazwisko albo samo nazwisko należało śledztwo umorzyć z powodu ich niewykrycia. Ustalone bowiem te dane nie są wystarczające do indywidualnej identyfikacji sprawców.

Klasa średnia i członkowie organizacji patriotycznych

Pierwsze planowane zatrzymania rozpoczęły się już w połowie września 1939 roku. Jak wcześniej wskazano przeprowadzane były na polecenie tzw. rady *Selbstschutzu* przez członków lokalnych oddziałów tej organizacji .

(k.887, 998, 1182) Na podstawie oględzin akt spraw o stwierdzenie zgonów wydanych przez Sąd Grodzki i Sąd Powiatowy w Chełmnie ustalono kolejne ofiary zabójstw dokonanych w m. Klamry oraz daty ich zgonów:

- **Alfons Mówiński** –(ur. 17.03.1913r.) - zgon 20.09.1939r (Zg 66/46)
- **Jan Branicki** –(ur. 9.12.1901r.) - zgon 3.10.1939r. (Zg 184/460
- **Jan Tomaszewski** –(ur. 17.02.1911r.) zgon 14.10.1939r (Zg 30/48)
- **Bronisław Scherbert** – (ur. 21.07.1899r.)) zgon 15.10.1939r (Zg 2/47)
- **Wacław Świątkiewicz**- (ur. 23.09.1883r.) - zgon 19.10.1939r (Zg 193/48)
- **Franciszek Dziuba** –(ur. 25.03.1888r.) - zgon 20.10.1939r, (Zg 199/47)
- **Adam Stępień** –(ur.13.02.1900r.) - zgon 24.10.1939 roku(Zg 30/46)
- **Teofil Kubicki**- (ur. 28.11.1899r.) - zgon 24.10.1939r. (Zg 142/46)
- **Jerzy Hołoga** – (27.04.1921r.) -zgon 25.10.1939r (Zg 145/47)
- **Szymon Wejner** – (ur.11.11.1884r.) -zgon 26.10.1939r (Zg 129/47)
- **Władysława Piekarski** –(ur. 25.10.1897r.) - zgon 28.10.1939 r. (Zg 8/46)
- **Leodard Luther** –(ur. 11.06,1897) - zgon 28.10.1939r. (Zg 149/46)
- **Jan Pszeniczny** – (ur. 8.11.1884r.) - zgon 30.10.1939r. (Zg 91/48)
- **Jan Żurek** (ur. 13.05.1881r.) – zgon 30.10.1939r. (Ns 33/64)
- **Józef Komosiński** –(ur. 20.11.1895) - zgon 31.10.1939r. (Zg 11/47)
- **Jan Nierzwicki** –(12.05.1874r.) -zgon 5.11.1939 roku (Zg 22/46)
- **Aleksander Wolff** – (17.03.1904r) -zgon15.11.1939roku (zg 212/47)
- **Antoni Cukras** – (14.04.1918r.) zgon 20.11.1939r (Zg 183/48)
- **Franciszek Ludwikowski** – (ur. 21.11.1910r.) - zgon 27.11. 1939r (Zg 6/48)

W toku oględzin tych materiałów ujawniono zeznania świadków na okoliczność zatrzymania i osadzenia pokrzywdzonych. Wszyscy przesłuchani wskazują , że zatrzymań dokonywali członkowie *Selbstschutzu*.

Alfons Mówiński, który z rodziną wracał z ucieczki zatrzymany został na drodze . Od tego czasu ślad po nim zaginął . Jak sądzi rodzina zostały wywieziony do więzienia w Chełmnie, a potem rozstrzelany w Klamrach. Pokrzywdzeni : Jan Branicki, Jan Tomaszewski, Bronisław Scherbert Wacław Świątkiewicz , Franciszek Dziuba, Adam

Stępień, Teofil Kubicki, Jerzy Hołoga, Jan Pszeniczny, Jan Żurek , Szymon Wejner , Jan Nierzwicki, Antoni Cukras, Franciszek Ludwikowski – wszyscy zatrzymani zostali w miejscach zamieszkania i doprowadzani do więzienia w Chełmnie. Dopiero po brutalnych przesłuchaniach wywiezieni w kierunku Klamer i rozstrzelani . Aleksander Wolff zatrzymany został w miejscu zamieszkania, przewieziony do więzienia w Chełmnie i tego samego dnia rozstrzelanego w lesie pod Klamrami .

17 października 1939 roku razem z Franciszkiem Dziubą zatrzymany został **Władysław Jankowski (ur. 1920r.) z Klamer**. Tych dwóch Polaków oraz Józefa Śliwińskiego – trzeciego, Niemcy doprowadzili do Chełmna. Tam byli przesłuchiwani. Znęcano się nad nimi. W areszcie przebywali kilka dni . Któregoś dnia rzekomo Jankowski i Dziuba mieli być zwolnieni . Jak się okazało obaj zostali rozstrzelani w Klamrach. Józef Śliwiński wywieziony został do obozu. Przeżył wojnę.

(k. 431) . Powyższe ustalono w oparciu o zeznania Józefa Śliwińskiego .

(k. 417) Przesłuchany w charakterze świadka Władysław Jankowski zeznał , że jego syn również **Władysław Jankowski** (ur. 1920 r.) zam. w Klamrach został zatrzymany około 17 października 1939 roku. Przyszli po niego miejscowi Niemcy . Na rękawach mieli przepaski z napisem *Selbstschutz*. Syna doprowadzili do więzienia w Chełmnie. Ojciec kilkakrotnie był na widzeniu . Pod koniec października 1939 roku kiedy udał się ponownie wartownik oświadczył , że syn został wywieziony na roboty .

Pod koniec września 1939 roku **Józef Komosiński** zatrudniony w charakterze intendenta w szpitalu powiatowym w Chełmnie zgłosił się dobrowolnie do miejscowego gestapo , po tym jak dowiedział się o zwolnieniu po przesłuchaniu z-cy burmistrza **Leonarda Luthera**. Jak jednak okazało się po zatrzymaniu Komosińskiego niezwłocznie aresztowany został ponownie Luther. Obaj, poza tym, że należeli do warstwy inteligenckiej , należeli do Związku Weteranów Powstań Narodowych , w którym piastowali wysokie funkcje. Obaj osadzeni zostali w więzieniu w Chełmnie.

(k.193) Przesłuchana w charakterze świadka Joanna Komosińska zeznała, że po 28 października ślad po mężu zaginał. Jedynie z relacji innych osób przypuszcza , że zarówno mąż jak i Luther zostali rozstrzelani w Klamrach.

(k. 211) Podobnej treści zeznania złożyła Marta Luther, Wskazała , że jej mąż Leonard zatrzymywany został na początku września 1939 roku , po kilku godzinach został zwolniony,. Po raz drugi zatrzymany został około 20 września 1939 roku .

Przez okres ponad miesiąca był przetrzymywany w szkole przy rynku w Chełmnie. Świadek jest przekonana, że został zamordowany wraz z innymi więźniami w Klamrach pod koniec października..

(k. 171) Aniela Żurek przesłuchana w charakterze świadka zeznała , że mąż został zatrzymany 30 października 1939 roku. Przeszedł po niego miejscowy Niemiec. Doprowadzono go do Chełmna i osadzono w piwnicach miejscowej szkoły. Kiedy następnego dnia chciała zobaczyć się z mężem , została poinformowana o wywózce na roboty , była jednak przekonana , że mąż został zabity i Klamrach.

(k. 167) Podobnej treści zeznania złożył syn Jan Żurek .

Świadek Aniela Żurek wskazała dodatkowo , że razem z jej mężem zatrzymany został **Bolesław Ciesielski (nie ustalono pełnych danych personalnych)** również z Ostrowa – student leśnictwa i także rozstrzelany został w Klamrach.

(k. 939) Oględziny akt sprawy o uznanie za zmarłego **Bronisława Trojanowskiego** (ur. 21.12.1885r) z Podwiejska prowadzą do ustaleń , że został on zatrzymany przez *Selbstschutz* 15.09.1939r i doprowadzony do więzienia w Chełmnie. Przed wojną był miejscowym badaczem mięsa. Świadcowie zeznają, że wraz z innymi został rozstrzelany w Klamrach. Sąd w postanowieniu przyjął datę zgonu na 9 maja 1946 roku, jednak poczynione ustalenia wskazują, iż był to październik 1939 roku . Postanowienie sądu w tym zakresie nie jest wiążące.

(k. 1953) Świadek Władysława Cieślak z dm. Trojanowska w złożonych zeznaniach potwierdziła wcześniejsze ustalenia. Wskazała, że ojciec został zatrzymany w połowie września 1939 roku. Przyszli po niego dwaj miejscowi Niemcy. Najpierw osadzony został w remizie strażackiej w Podwiesku , a potem wywieziony wraz z innymi mężczyznami do Chełmna. Nigdy już nie wrócił. Jest przekonana , że został rozstrzelany w lesie w Klamrach .

(k. 480) przesłuchana w charakterze świadka Aleksandra Dworzak w toku czynności wykonywanych w ramach pomocy prawnej do śledztwa prowadzonego p-ko W.Papke i innym , zeznała, że jej ojciec **Stanisław Raciniewski** zam. w Rybieńcu został zatrzymany przez miejscowych Niemców 26 października 1939 r. Osadzono go w piwnicach szkoły w Chełmnie i tam przez kilka dni był przetrzymywany. W tym czasie w szkole osadzonych było wielu Polaków. Kiedy świadek przyszła na widzenie z ojcem 29 października 1939 roku już go tam nie było. Jest przekonana, że został rozstrzelany w Klamrach wraz z innymi.

W toku śledztwa przeprowadzone zostały oględziny pomnika w miejscu egzekucji w Klamrach. Pośród nazwisk wymienionych ofiar widnieje nazwisko **Bronisław Ośmiałowski**. Ustalono, że było prowadzone postępowanie o stwierdzenie zgonu tej osoby. Akta postępowania jednak nie zachowały się. Ustalenia pochodzą z informacji przekazanej przez Urząd Stanu Cywilnego w Chełmnie, który nadto przesłał odpis aktu zgonu tego pokrzywdzonego wydanego w oparciu o postanowienie sądu. Jako datę zgonu przyjęto 30. października 1939 roku bez wskazania miejsca zgonu.

Zatem wysoce prawdopodobny jest, że zgon tego pokrzywdzonego nastąpił w Kalmarach w wyniku zabójstwa.

W dniu 1 listopada 1939 roku miała miejsce kolejna masowa egzekucja w lesie w pobliżu Klamer. Tego dnia z więzienia w Chełmnie wywiezionych zostało co najmniej kilkanaście osób. Była to grupa Polaków wywodzących się ze środowiska o zabarwieniu patriotycznym, członków organizacji patriotycznych, byli powstańcy wielkopolscy, członkowie Polskiego Związku Zachodniego, żołnierze Wojska Polskiego powracający z kampanii wrześniowej, a także lokalni urzędnicy i przedsiębiorcy.

(K. 886, 1017) Na podstawie oględzin zachowanych akt w sprawach o uznanie za zmarłego, wydanych aktów zgonu oraz w oparciu o zeznania świadków ustalono, że tego dnia zostali rozstrzelani:

- **Józef Babiński** – (ur. 30.03.1885 roku) - chorąży Wojsko Polskiego – Zg 103/48
- **Józef Bolt** – (ur. 4.07.1900 r.) - podoficer Wojska Polskiego – Zg 27/46
- **Feliks Lamparczy** - (ur. 30.05.1896 r.) z-ca burmistrza – Zg 201/47
- **Stanisław Kęsik** – (ur. 8.05.1888 r.) - rzeźnik – Zg 123/48
- **Jan Reyski** – (ur. 20.03.1880 r.) - szewc - Zg 33/46
- **Feliks Galiński** - (ur. 26.10.1885 r.) - tapicer Zg 16/45
- **Franciszek Malinowski** - (ur. 4.10.1878 r.) - drukarz Zg 88/47
- **Michał Machała** - (ur. 15.08.1887 r.) - właściciel sklepu obuwniczego – Zg 194/46
- **Stefan Machała** – syn – (ur. 28.07.1920 r.) - Zg 193/46
- **Antoni Arszyński** - (ur. 30.01.1890 r.) - urzędnik Zg 80/46
- **Stanisław Ślósarczyk** - (ur. 28.10.1873 r.) - kupiec - Zg 143/46
- **Franciszek Ceglarski** – (ur. 25.05.1900 r.) - księgowy Zg 215/47
- **Alojzy Puczyński** - (ur. 24.01.1901 r.) - kupiec Zg 34/46

- **Jakub Kobierzyński** – (ur.25.07.1874r.)- kupiec Zg 17/46
- **Jan Patuła** – ur.(8.01.1883r.) -wicestarosta – Zg 41/47
- **Wacław Kiełpiński**- (ur. 2.09.1893r.) - Zg 11/46
- **Stanisław Reiwer** –(ur.15.10.1888r.) - krawiec Zg 32/46

W toku śledztwa przeprowadzono procesowe oględzin akt spraw o uznanie za zmarłych wskazanych wyżej osób. Sąd po przeprowadzonych postępowaniach przyjął dzień 1 listopad 1939 roku jako datę ich śmierci, a Klamry oznaczył jako miejsce .

Na okoliczność zatrzymania, a potem śmierci przesłuchani zostali świadkowie-osoby najbliższe dla ofiar . Zeznały co następuje:

(k. 189) Kazimiera Babińska zeznała , że pod koniec września 1939 roku z kampanii wrześniowej powrócił jej mąż Józef Babiński podoficer w stopniu chorążego. Już następnego dnia został zatrzymany przez Niemca o nazwisku Bonke i doprowadzony do więzienia w Chełmnie. Dwukrotnie była na widzeniu. Kolejny raz przyszła 1 listopada 1939 roku. Tego dnia była bezpośrednim świadkiem wywózki przeprowadzonej przez Niemców osadzonych w więzieniu Polaków. Pod więzieniem ustawionych zostało kilka samochodów ciężarowych. W nich umieszczano aresztantów. Samochody jechały w kierunku Klamery. Po upływie pewnego czasu słychać było odgłosy strzałów z tego kierunku.

(k. 197) Syn Józefa Bolta z Chełmna – Henryk zeznał , że jego ojciec był emerytowanym podoficerem. Przed wojną pełnił funkcję komendanta Przysposobienia Obronnego. Zatrzymany został 31 października 1939 roku i osadzony w więzieniu w Chełmnie. Najprawdopodobniej rozstrzelano go następnego dnia w Klamrach.

(k. 1623) Tej samej treści zeznania złoży wnuk pokrzywdzonego Tomasz Pietrasiński, dodając , że dziadek przed egzekucją był przetrzymywany w budynku szkoły w Chełmnie i tam najprawdopodobniej poddawany brutalnym przesłuchaniom.

Jan Reyski – z Chełmna został aresztowany 1 listopada 1939 roku i tego samego dnia rozstrzelany w Klamrach.

(k. 199) Konrad Reyski – syn zeznał , że 1 listopad 1939 roku pod więzienie w Chełmnie podjechały ciężarowe samochody. Ładowały osadzonych w nim Polaków. Wszystkich Niemcy wywieźli do Klamery.

(k. 201) Podobnie : Feliks Galiński – tapicer z Chełmna, członek stowarzyszenia Bractwo Kurkowe , Jan Malinowski- drukarz z Chełmna członek

Polskiego Związku Zachodniego , Stanisław Kęsik – rzeźnik z Chełmna , członek Związku Zachodniego, Michał Machała – Komendant Ochrony Przeciwlotniczej i jego syn Stefan Machała- absolwent gimnazjum, Felis Lamparczyk , Ksawery Arszyński z Chełmna - członek stowarzyszenia Bractwo Kurkowe, zostali zatrzymani przez miejscowych członków *Selbstschutzu* , odprowadzeni do szkoły w Chełmnie , a stamtąd wywiezieni 1 listopada 1939 roku do Klamery i rozstrzelani .

Powyższe ustalono w oparciu o zeznania przesłuchanych świadków: Elżbiety Galińskiej (k. 202) , Jana Malinowskiego (k. 205, 298, 624,) , Kazimierza Kęsika (k. 207) , Wacława Machały (k. 209), Marii Lamparczyk (k. 215) , Łucji Rakowskiej (k. 217) , Leokadii Arszyńskiej (k.219)

Wszyscy świadkowie podają , że 1 listopada 1939 roku Niemcy samochodami ciężarowymi wywozili zatrzymanych wcześniej Polaków do Klamer i tam dokonywane były masowe egzekucje.

W połowie października 1939 roku Jan Patuła wicestarosta Chełmna powrócił z kampanii wrześniowej. Od razu otrzymał wezwanie do stawiennictwa do gminy Kijewo Królewskie, na terenie której zamieszkiwał. Tam przetrzymano go przez około 3 doby , potem przewieziony został do Chełmna. Więcej do domu nie powrócił. Rodzina jest przekonana , że został rozstrzelany w Klamrach.

(k. 133, 1573) Na te okoliczności przesłuchany został syn Bronisław Patuła .

Nie można wykluczyć , że tego samego dnia rozstrzelany został także **Stanisław Kokoszewski** (ur. 10.06.1901r.) z Unisławia, były powstaniec wielkopolski. Pod koniec września 1939 roku zatrzymany został na ulicy , przez miejscowych członków *Selbstschutzu*. Osadzono go w Chełmnie , żona kilka razy była na widzeniu . Ostatni raz przyszła po kilku dniach - 15 listopada 1939 roku. Wartownik przekazał jej odzież męża informując , że ten wyjechał na roboty . Świadek Helena Kokoszevska nie uwierzyła w tę wersję. Jest przekonana o rozstrzelaniu męża lesie w Klamrach.

(k.1941) Podobnej treści zeznania złożyła córka Maria Rozmarynowicz podkreślając , że ojciec przed wojną był wrogo nastawiony do ludności niemieckiej i to mogło być bezpośrednim powodem jego zabójstwa.

Przeprowadzone zostało postępowanie o uznaniu za zmarłego Stanisława Kokoszewskiego. Sąd wydanym postępowaniu przyjął jako datę zgonu dzień zatrzymania tj. 29 września 1939rok , mimo poszukiwań tych akt nie zdołano w toku

śledztwa ustalić ich dysponenta . Zatem nie przeprowadzono ich oględzin. Postanowienie sądu w tym zakresie nie jest wiążące.

Ustalono dalej , że na podstawie przeprowadzonego postępowania sąd uznał śmierć **Mieczysław Ryszarda Moczyńskiego** (ur.17.08.1895r.) z Chełmna przyjmując datę zgonu na 9 maja 1946 roku.

(k. 939) Przeprowadzono procesowe oględziny tych akt . Przesłuchana żona Helena Moczyńska zeznała, że mąż przed wojną był dyrektorem Komunalnej Kasy Oszczędności. Zatrzymany został przez *Selbstchutz* . Umieszczony w więzieniu w Chełmnie. Najprawdopodobniej wraz z innymi został rozstrzelany w Klamrach 1 listopada 1939r.

(k. 1020) Również zgon **Romana Przybicienia** (ur. 12.04.1904r.) ze Starogrodu sąd w postępowaniu Zg 54/49 oznaczył na dzień 9 maja 1946 roku. W toku oględzin tych akt ustalono , że pokrzywdzony Roman Przybicień został zatrzymany 24 października 1939 roku przez miejscowy *Selbstschutz*. Osadzony został w więzieniu w Chełmnie . Józefina Przybicień widziała się z mężem jeszcze pod koniec października. Potem ślad po nim zaginął.

Nadto na podstawie zeznań świadków przesłuchanych w toku śledztwa ustalono , że w grupie Polaków zamordowanych 1 listopada 1939 roku w Klamrach byli mieszkańcy Chełmna :

- **Ludwik Wildenheim** – (ur. 30.03.1886r.) - restaurator, radny miejski
- **Bronisław Drapczyński** –(ur. 1908r.) - dziennikarz,
- **Paweł Muchowski** – (ur. 1.11.1886r.)
- **Bruno Muchowski** – (ur. 7.07.1902r) – drogista
- **Franciszek Modzelewski**- (nie ustalono pełnych danych) - stolarz,,
- **Józef Krupiński lub Krapieński** – (nie ustalono pełnych danych) - posterunkowy,
- **Józef Swech** – (ur. 1887r.) - elektromonter

oraz księży:

- **ks. Franciszek Żynda** (ur. 10.10.1892r.)
- **Ks. Henryk Schmelter** (ur.1898r.)
- **ks. Stanisław Jarzębowski** (ur. 7.02.1879r.)
- ks. Walerian Drażkowski** (ur.10.12. 1883r.)
- **ks. Maksymilian Putynowski** (ur. 12.10.1885r.)

Ustalono, że pokrzywdzeni byli członkami stowarzyszeń o charakterze patriotycznym . Scenariusz zatrzymań był zasadniczo taki sam . Do miejsc zamieszkania pokrzywdzonych przechodzili miejscowi członkowie *Selbstschutz*. Doprowadzali każdego do miejscowej szkoły, której piwnice służyły za miejsce odosobnienia (więzienie) . Tam przetrzymywano ich dzień lub kilka. Następnie 1 listopada 1939 roku wszystkich Niemcy wywieźli do Klamery i rozstrzelali .

Było prowadzone jedynie postępowania o stwierdzenie zgonu Ludwika Wildenheina i księdza Franciszka Żyndy. Nie udało się ustalić dysponenta akt w sprawie stwierdzenia zgonu Ludwika Wildenheina i w związku z tym nie prowadzono procesowych oględzin. Natomiast uzyskano akt zgonu , z którego wynika , że sąd przyjął za datę zgonu 1 listopada 1939 roku w Klamrach.

(k. 889) Przeprowadzono oględziny akt w sprawie uznania za zmarłego ks. Żyndę . Z treści ujawnionego materiału dowodowego wynika , że pokrzywdzony został aresztowany i osadzony w więzieniu w Chełmnie , a potem rozstrzelany 1.11.1939r w Klamrach. Sąd przyjął jako datę zgonu 9 maja 1946 roku w nieustalonym miejscu, co wynika z obowiązujących przepisów.

Postępowania dot. stwierdzenia zgonów pozostałych ofiar nie były prowadzone.

(k.1949) W toku śledztwa zabezpieczone zostały kopie akt Specjalnego Sądu Karnego w Toruniu w sprawie p-ko Otto Bunnowi sygn. 321/46. Akta w całości nie zachowały się .

(K. 269) Ujawniono protokoły z przebiegu rozprawy z zeznaniami świadków min. Władysławy Drapczyńskiej żony Bronisław **Drapczyńskiego** redaktora „Przeglądu Chełmińskiego” która zeznała , że to oskarżony powiedział jej , że mąż został rozstrzelany w Klamrach określił nawet miejsce pochówku.

(k. 288, 293) Nazwiska pokrzywdzonych wskazał też świadek Antoni Karolski, który jesienią 1939 roku zatrudniony był w kuchni ludowej w Chełmnie. Kuchnia wydawała posiłki osadzonym w więzieniu Polakom. Świadek znał osobiście część aresztowanych . Byli to urzędnicy i przedsiębiorcy , których nazwiska jako ofiary zabroni zostały wyżej wskazane Jednego dnia wszyscy zostali wywiezieni. Świadek nie zna miejsca zbrodni . Jest przekonany o tym , że wszyscy zostali rozstrzelani.

(k.290) Świadek Maksymilian Szymański zeznał , że pracował jako woźny w szkole w Chełmnie. Był świadkiem licznych aresztowań Polaków, w pierwszej kolejności księży, nauczycieli, urzędników i Żydów. Aresztowania trwały około 14 dni. Sukcesywnie więźniowie byli wywożeni gdzieś za miasto i już nie wracali . Dziennie mogły być trzy transporty. Świadek pośród aresztowanych rozpoznał ks. Żyndę, ks. Schmeltera i ks. Jarzębowskiego .

(k. 112, 117-121) Przesłuchany w charakterze świadka Ludwik Gąsior zeznał, że jest mu wiadomym o poleceniu wydania 50 sztuk szpadli przez właściciela majątku w Strlusie o nazwisku Kouner, który był członkiem miejscowej organizacji *Selbstschutz*, Woźnica majątku zawiózł je w oznaczone miejsce w okolicy Klamer . Zostały one ,zdaniem świadka, wykorzystane przy zakopywaniu zwłok pomordowanych. Kiedy zostały zwrócone nosiły bowiem ślady krwi. Razem ze szpadlami wozem drabiniastym zostały przywiezione zakrwawione ubrania ofiar.

(k. 425) Z zeznań Franciszka Wiśniewskiego, złożonych w ramach czynności wykonywanych w drodze pomocy prawnej do sprawy p–ko Papke i innym wynika ,że któregoś jesiennego dnia 1939 roku w godzinach wieczornych wracając do domu zauważył w lesie nieopodal strzelnicy w m. Klamry dużą grupę 30-40 osób rozmawiających po polsku i niemiecku. Część z nich była w mundurach niemieckich, a cywile stali przodem do wykopanego rowu. W pewnym momencie usłyszał serię strzałów z broni maszynowej. Przestraszył się i uciekł. Następnego dnia wrócił na miejsce zdarzenia . Zobaczył wówczas świeżo zasypany rów o długości około 10 m. Część ziemi odgarnął , wtedy ujawnił ludzkie zwłoki, rozpoznał księdza Putynowskiego z Wabcza, którego znał.

W celu uściślenia liczby i ustalenia personaliów zamordowanych księży katolickich zwrócono się z pismem do Kurii Diecezjalnej w Toruniu i archiwum Kurii Diecezjalnej w Pelplinie.

(k. 637) Toruńska Kuria nie posiada żadnych zwianych ze sprawą dokumentów .

(k. 768, 808) Natomiast przeprowadzona została kwerenda w zasobie archiwum w Pelplinie, która nie doprowadziła do ujawnienia nowych źródeł dowodowych. Ujawniono jedynie opracowania powojenne dotyczące martyrologii księży katolickich diecezji pelplińskiej. Z treści opracowań wynika , że najprawdopodobniej w dniu 1 listopada 1939 roku rozstrzelani zostali w Klamrach

księży z powiatu chełmińskiego : Walerian Drażkowski – proboszcz z m. Wielkie Czyste, Stanisław Jarzębowski – prefekt gimnazjów chełmińskich, ks. Henryk Schmelter – wikariusz w Chełmnie, Franciszek Żynda – proboszcz w Chełmnie , Maksymilian Putynowski- proboszcz w Wabczu, Antoni Marcinkowski – proboszcz z Sarnowa i Józef Rynglewski – wikary z Sarnowa (wobec zbrodni dokonanej na dwóch ostatnich osobach prowadzone było odrębne postępowanie pod. Sygn. S 75/11/Zn) ,

W opracowaniach znajdują się też informacje dotyczące zabójstw innych księży z terenu diecezji min. aresztowanych i osadzonych w więzieniu w Grudziądzu i nie wykluczone, że rozstrzelanych także w Klamrach (ale w czasie późniejszym niż czasokres prowadzonego śledztwa ,) w Płutowie i Paparzynie.

(k. 871) Zwrócono się do Urzędu Stanu Cywilnego w Chełmnie o nadesłanie odpisów aktów zgonów księży , których miejscem zgonu w opracowaniach jest m. Klamry . Wpłynęła informacja, iż wydany został tylko akt zgonu na nazwisko Franciszka Żyndy.

W tym miejscu należy zaznaczyć zdarzenia dotyczące zabójstw pozostałych księży spoza powiatu chełmińskiego będą sukcesywnie wyjaśniane w toku odrębnych postępowań.

W odniesieniu do opisanych wyżej zbrodni przyjęto , że zabójstw tych dokonali:

1. jako sprawcy kierowniczy:

- Ludolf Alvensleben (17.03.1901r.) dowódca Okręgu Północnego *Selbstschutzu* na Gdańsk- Prusy Zachodnie
- Mundhenke- szef SS na terenie Chełmna
- Heinz Huth (ur. 2.09.1921r.) – komendant *Selbstschutzu* w Chełmnie
- Erwin Ragoss (9.02.1908r.) – zastępca Komendanta *Selbstschutzu* w Chełmnie
- Ernst Gaude (ur. 5.04.1905r.) , Kohnert, Reiter, Eva , Rudolf Brunning (ur. 4.07.1905r.) , Ernst Hampel (ur. 12.11.1908r.) , Hanh, Blenke i Werwitzke – członkowie rady *Selbstschutzu*

2. jako sprawcy wykonawczy:

- nieustaleni z tożsamości członkowie *Selbstschutzu* z grupy wykonawczej. -
- nieustaleni z tożsamości żołnierze niemieccy z nieustalonej formacji

Rozważania dotyczące sprawców i przyjętych podstaw umorzenia poczynione wyżej w części dotyczącej zabójstw nauczycieli są tożsame w odniesieniu do masowych zbrodni popełnionych na pozostałych pokrzywdzonych opisanych w punkcie 2 sentencji postanowienia. Stąd odstąpiono od ponownego ich przytaczania.

Zacieranie śladów

Jak wyżej wskazano w lasach w okolicy m. Klamery w okresie od października do listopada 1939 roku miały miejsce co najmniej kilkakrotne masowe zbrodnie ludobójstwa. W 1944 roku Niemcy dokonali odkopania zbiorowych mogił i spalili szczątki zwłok.

(k. 221) W toku śledztwa prowadzonego przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w sierpniu 1964 roku były przeprowadzone oględziny miejsca spalenia. Pobrano próbki z podłoża oraz pozostałości kości .

Fakt zacierania śladów zbrodni potwierdzają przesłuchani w sprawie świadkowie: Elżbieta Galińska, Barbara Wildenhein, Maria Luther , Jerzy Lisewski.

(k. 265-266) Należy wskazać , że już w protokole z dnia 30 października 1946 roku z ekshumacji pojedynczych ofiar , wskazano , że w lesie w Klamrach znajdują się przede wszystkim masowe groby , które w 1944 roku Niemcy odkopali i spalili.

(k. 274) W aktach sprawy karnej p-ko Otto Bunnowi ujawniono zeznania świadka Józefa Karpińskiego , który bezpośrednio po wojnie pełnił funkcje kierownika informacji i propagandy w Chełmnie . Świadek zeznał , że był obecny podczas ekshumacji przeprowadzanych na terenie powiatu chełmińskiego. W Klamrach ekshumowano zwłoki czterech osób , których tożsamość ofiar ustalono (co zostało już wcześniej mówione w części dot. tzw. dzikich ekshumacji) Ujawniono też dwa masowe groby o wymiarach 70 na 2 metry Zwłoki nie nadawały się do identyfikacji bowiem zostały spalone.

(k. 296, 625) Fakt odnalezienia pojedynczych grobów oraz co najmniej dwóch zbiorowych mogił potwierdził świadek Tadeusz Tuziak , który brał również udział w ekshumacjach.

(k. 314, 414) Natomiast w toku oględzin akt sprawy prowadzonej p-ko Wilhelmowi Papke ujawniono zeznania Władysława Gorlickiego , który oświadczył , że w lesie w Klamrach było 7 masowych grobów. W tych grobach grzebano osoby

rozstrzelane na miejscu w lesie , a przywożone z Chełmna. Osobiście widział przywożonych Polaków na miejsce strąceń .

Wobec takiego stanu rzeczy na podstawie zebranego materiału dowodowego nie sposób jednoznacznie ustalić liczby ofiar masowych zbrodni. Podawane w historycznych opracowaniach liczby ofiar są jedynie liczbami hipotetycznym i nie stanowią w rozumieniu prawa dowodu w sprawie.

Zatem zasadnym jest przyjęcie , że zbrodnie popełnione w lesie w m. Klamary miały charakter masowy i były zbrodniami wojennymi wyczerpującymi znamiona zbrodni przeciwko ludzkości, a dokonane były na nieustalonej liczbie osób.

Inne przeprowadzone dowody

W toku niniejszego śledztwa w celu zebrania całokształtu materiału dowodowego i możliwe wszechstronnego wyjaśnienia sprawy zwrócono się o przeprowadzenie kwerend, przeprowadzenie oględzin miejsca zbrodni , nadesłanie materiałów bezpośrednio związanych z przedmiotem śledztwa do:

1. pionu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej – skąd otrzymano: *Kwestionariusz o egzekucjach i grobach masowych z terenu województwa pomorskiego* , *Rejestr miejsc zbrodni dot. powiatu Chełmno* , ankiety dotyczące zbrodni popełnionych przez okupanta z powiatu Chełmno , akta spaw karnych prowadzonych w latach 40- tych XX wieku p -ko- Janowi Piotrowskiemu i Franciszkowi Szylichowskiemu oskarżonym o czyny z art. 1 dekretu z 31.08.1944r o *wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* oraz akta sprawy karnej p-ko Wilhelmowi Papke i innym prowadzonej przez sąd niemiecki . Materiały poddano procesowym oględzinom.

(k. 309) W toku oględziny *kwestionariuszy o egzekucjach i grobach masowych na terenie woj. pomorskiego (sygn. Gk 163/23)* ujawniono kwestionariusz zawierający dane o zabójstwie w Klamrach około 2000 osób , w tym ustalonych z tożsamości pokrzywdzonych: Jana Marciszewskiego, Michała Pałaszewskiego, Pawła Wierzbowskiego, Władysława Lassera, Bolesława Tarkowskiego, Władysława Jankowskiego, Jana Dziubę, Marii Maćkowskiej oraz ujawnienie czterech masowych grobów. Zbrodni mieli dokonać członkowie *Selbstschutzu* . W

kwestionariuszu znajduje się informacja o spaleniu w sierpniu i wrześniu 1944 roku zwłok przez Niemców. Kwestionariusze zostały opracowane w 1946 roku

(314, 347) Również oględziny *rejestr miejsc zbrodni i ankiet dot. zbrodni* doprowadziły do ujawnienia zapisów o masowych egzekucjach w Klamrach. Łącznie wskazuje się około 2.000 ofiar. Źródła te wytworzone zostały w latach 60 –tych i 70-tych XX wieku i w zestawieniu z pozostałym zebrany materiał dowodowym, w tym w szczególności w zakresie identyfikacji indywidualnej ofiar i sprawców, nie mogą być uznane jako całkowicie wiarygodne, a jedynie jako dowód pośredni.

Natomiast na podstawie akt sprawy p–ko Wilhelmowi Papke stwierdzono , że zawierają one odpisy materiału procesowego zebranego w toku wykonywania międzynarodowej pomocy prawnej dla organów ścigania byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W aktach znajduje się też informacja o przeprowadzonych ekshumacjach. .

2. pionu Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej- uzyskano *Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce* . Zapoznano się z zapisem dot. zbrodni w Klamrach , w którym wskazana jest liczba 2000 ofiar i informacja o spaleniu zwłok w 1944 roku .

3. Archiwum Państwowego w Bydgoszczy. Otrzymano sporządzony w 1965 roku przez członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację *Wykaz zbrodniarzy hitlerowskich z powiatu Chełmno*, zawierający dane personalne 122 Niemców wraz z krótkim opisem przypisanych im zbrodni. Wykaz powstał na podstawie zebranych informacji od miejscowej ludności (brak wskazania konkretnych nazwisk),

4. Polskiego Czerwonego Krzyża – skąd otrzymano negatywną informację o braku protokołów z ekshumacji.

5. Wójta Gminy Chełmno – skąd wpłynęła informacja o braku jakichkolwiek materiałów dot. zbrodni w Klamrach

6. Komendy Powiatowej Policji w Chełmnie – uzyskano protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną. W miejscu zbrodni znajdują się dwa pomniki. Jeden na którym widnieje tablica z informacją, że w tym miejscu w latach 1939-40 pomordowanych zostało ponad 2500 Polaków. Na drugim znajduje się tablica z nazwiskami ofiar zamordowanych w tym miejscu w 1939. Wymienionych jest 27 nazwisk : ks. Walerian Drażkowski, Ks. Stanisław Jarzębowski, ks. Antoni Marcinkowski, ks. Maksymilian Putynkowski, ks. Henryk Schmelter, ks. Franciszek Żynda, Antoni Bielecki, Józef Bolt, Józef Drapczyński (prawidłowo winno być

Bronisław) , Feliks Galiński, Stanisław Kęsik, Józef Komosiński, Feliks Lamparyczyk, Michał Machała, Stefan Machała, Teofil Madej, Franciszek Malinowski, Brunon Muchowski, Paweł Muchowski, Jan Nierzwicki, Bronisław Ośmiałowski Władysław Piekarski, Alojzy Puczyński, Jan Reyski, Bolesław Szlak , Stanisław Ślósarczyk, Ludwik Wildenheim . Wszystkie wskazane ofiary objęte są niniejszym śledztwem poza. ks. Antonim Marcinkowskim , którego zabójstwo było przedmiotem odrębnego , prawomocnie zakończonego śledztwa S 75/11/Zn.

7. Archiwum Akt Nowych w Warszawie- skąd uzyskano informację , że nie posiada ono w zasobie protokołów z ekshumacji przeprowadzonych w m. Klamry

8. Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Bydgoszczy – skąd uzyskano informacje, iż w lasach rybienieckich nieopodal m. Klamry Niemcy w okresie od 12 października do 11 listopada 1939 roku przeprowadzili masowe egzekucje w ramach planu eksterminacji tzw. *polskiej warstwy przywódczej* tj. inteligencji , członków organizacji społecznych i politycznych , przedsiębiorców, rzemieślników, rolników , mieszkańców pochodzenia żydowskiego We wrześniu 1939 roku utworzone zostały tymczasowe areszty w Chełmnie w kościele garnizonowym , budynku szkolnym przy ul. Szkolnej 14 i więzieniu sądowym . Nadto w m. Klamry miały miejsce pojedyncze zabójstwa obywateli polskich przez członków *Selbstschutzu* . Przekazane zostały także fragmenty opracowań naukowo- historycznych z listami ustalonych ofiar, w zależności od opracowania : 111 nazwisk , 161 nazwisk. Brak jest wskazania jednoznacznych, w pełni wiarygodnych , źródeł tych ustaleń. Wszystkie przekazane materiały podkreślają , że liczba ofiar jest nie do ustalenia , albowiem Niemcy spalili zwłoki. W miejscu zbrodni utworzony został cmentarz ze wskazaniem na 2500 ofiar . Przeprowadzona została też dodatkowo przez historyka Oddziałowej Komisji samodzielna kwerenda w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy w zespole byłej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich . Nie ujawniono innego bezpośrednio związanego ze śledztwem materiału niż nadesłany wcześniej przez archiwum .

(k. 1665, 1673,) Nadto zapoznano się z publikacjami :

- „ *Dzieje Chełmna i jego regionu*” pod redakcją Mariana Biskupa

- : *Przegląd Zachodni*” Rocznik XXI , rok 1965 tom II.

W oparciu o treść publikacji ustalono tło historyczne zdarzeń , a także strukturę *Selbstschutzu* oraz członków wchodzących w skład rady- organu decydującego o masowych zbrodniach.

(k.861, 867) W toku śledztwa na podstawie art. 131§ 2 k.p.k. wydany został komunikat opublikowany w lokalnej prasie informujący potencjalnych pokrzywdzonych- osoby najbliższe dla ofiar o prowadzonym śledztwie.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy opisany wyżej zasadnym jest przyjęcie, że przeprowadzone czynności doprowadziły do możliwie wszechstronnego wyjaśnienia zbrodni i ustalenia jej ofiar oraz wskazania sprawców.

Stąd postanowiono jak w sentencji.

Pouczenie:

1. stronom, instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie , a także osobie , która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228-231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270-77, art. 278-294 lub art. 296-306 k.k., jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia , a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw, przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy i złożenie zażalenia na powyższe postanowienie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 § 1 i 465 § 2 kpk). Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności,

bądź przeprowadzenie wskazanych czynności (art. 330 § 1 kpk). Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wyda ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania. W takim przypadku pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306§1 kpk, może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie 1-go miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postępowaniu. Akt oskarżenia winien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk. Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

2. Na rozstrzygnięcie co do dowodu rzeczowego zażalenie przysługuje również osobie, od której odebrano przedmioty lub która zgłosiła do nich roszczenie (art. 323 § 2 kpk).
3. Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2, art. 460 kpk)